

Koniec europejskiego embarga?

#Strategia i polityka 31 grudnia 2010

Według *Le Figaro* w najbliższym czasie można spodziewać się zniesienia embarga UE na dostawy sprzętu wojskowego do Chin. Stoi ono na przeszkodzie rozwojowi wzajemnych stosunków gospodarczych.

W czasie tłumienia manifestacji na Placu Tian'anmen, zginęło według Anonimowi urzędnicy UE, z pionu spraw zagranicznych, zapewnili gazetę, że już w pierwszych miesiącach 2011 można spodziewać się zniesienia embarga Unii na eksport wyposażenia wojskowego do Chin. Zostało ono wprowadzone w 1989, po masakrze na Placu Tian'anmen. Związane jest również z łamaniem praw człowieka.

O ile rewelacji tych nie potwierdzono oficjalnie, ujawniono, że kwestia ta była jednym z tematów spotkań liderów krajów członkowskich, w dniach 16-17 grudnia. Ma być również dyskutowana w połowie stycznia na Węgrzech, w czasie nieformalnego szczytu ministrów spraw zagranicznych.

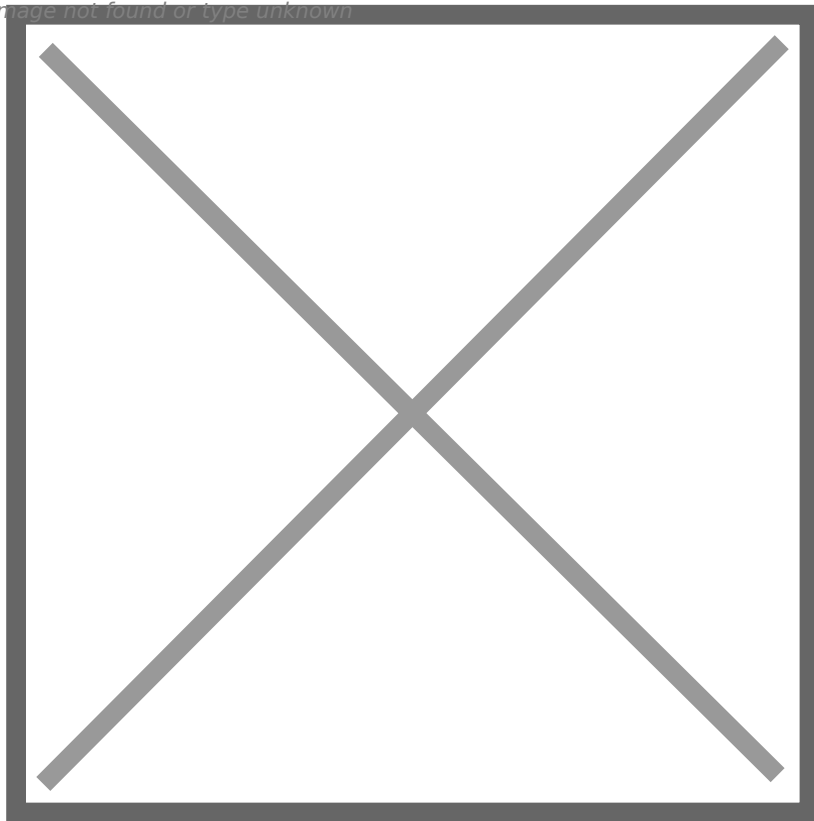
Według zapewnień dyplomatów chińskich, zniesienia embarga nie miałoby dużego, praktycznego wpływu na relacje wojskowe. Ambasador Song Zhe zasugerował, że ChRL nie ma zamiaru kupować europejskiej broni, twierdząc, że rodzimy przemysł już oferuje często lepsze rozwiązania.

Pomijając propagandowe znaczenie tej wypowiedzi, trzeba stwierdzić, że rzeczywiście ewentualny eksport wyposażenia wojskowego jest mało prawdopodobny, głównie ze względu na potencjalny sprzeciw USA.

Zniesienia embarga byłoby natomiast dużym sukcesem dyplomacji chińskiej. Pekin sugeruje, że w zamian za przywrócenie normalnych stosunków wojskowych, mógłby bardziej otworzyć swoją gospodarkę na import z UE i zmniejszyć deficyt wymiany handlowej.

Przeciwnikami zniesienia embarga były przede wszystkim Wielka Brytania i Holandia oraz - w mniejszym stopniu - Niemcy. Według nieoficjalnych informacji, ich opór w czasie ostatniego kryzysu znacznie się zmniejszył. O ile władze z Hadze i Berlinie prawdopodobnie zgodzą się na zniesienie embarga, stanowisko Londynu - najbliższego sojusznika Waszyngtonu, tradycyjnie przeciwnego wojskowemu wzmocnieniu Chin - nie jest jeszcze przesądzone.

Image not found or type unknown



W czasie tłumienia manifestacji na Placu Tian'anmen, zginęło według oficjalnych danych 241 osób, w tym żołnierze. Organizacje pozarządowe podają większe liczby, nawet do 2700 zabitych. Kilkadziesiąt osób do tej pory przebywa w więzieniach

Anonimowi urzędnicy UE, z pionu spraw zagranicznych, zapewnili gazetę, że już w pierwszych miesiącach 2011 można spodziewać się zniesienia embarga Unii na eksport wyposażenia wojskowego do Chin. Zostało ono wprowadzone w 1989, po masakrze na Placu Tian'anmen. Związane jest również z łamaniem praw człowieka.

O ile rewelacji tych nie potwierdzono oficjalnie, ujawniono, że kwestia ta była jednym z tematów spotkań liderów krajów członkowskich, w dniach 16-17 grudnia. Ma być również dyskutowana w połowie stycznia na Węgrzech, w czasie nieformalnego szczytu ministrów spraw zagranicznych.

Według zapewnień dyplomatów chińskich, zniesienia embarga nie miałoby dużego, praktycznego wpływu na relacje wojskowe. Ambasador Song Zhe zasugerował, że ChRL nie ma zamiaru kupować europejskiej broni, twierdząc, że rodzimy przemysł już oferuje często lepsze rozwiązania.

Pomijając propagandowe znaczenie tej wypowiedzi, trzeba stwierdzić, że rzeczywiście ewentualny eksport wyposażenia wojskowego jest mało prawdopodobny, głównie ze względu na potencjalny sprzeciw USA.

Zniesienia embarga byłoby natomiast dużym sukcesem dyplomacji chińskiej. Pekin sugeruje, że w zamian za przywrócenie normalnych stosunków wojskowych, mógłby bardziej otworzyć swoją gospodarkę na import z UE i zmniejszyć deficyt wymiany handlowej.

Przeciwnikami zniesienia embarga były przede wszystkim Wielka Brytania i Holandia oraz - w mniejszym stopniu - Niemcy. Według nieoficjalnych informacji, ich opór w czasie ostatniego kryzysu znacznie się zmniejszył. O ile władze z Hadze i Berlinie prawdopodobnie zgodzą się na zniesienie embarga, stanowisko Londynu - najbliższego sojusznika Waszyngtonu, tradycyjnie przeciwnego wojskowemu wzmocnieniu Chin - nie jest jeszcze przesądzone.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o